

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY
I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 184)
z dnia 9 sierpnia 2019 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 184)

9 sierpnia 2019 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie uczczenia pomocy Węgrów dla Polaków w czasie II wojny światowej (druk nr 3723),
- rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie uwzględnienia w programach finansowanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego programu związanego ze Świętem Chrztu Polski.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Eliza Kalita** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz, Tomasz Czech** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum i przyjęcie protokołów od 180. do 183. posiedzenia Komisji wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń.

Dzisiejszy porządek posiedzenia Komisji obejmuje punkty: I – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie uczczenia pomocy Węgrów dla Polaków w czasie II wojny światowej (druk nr 3723), II – rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie uwzględnienia w programach finansowanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego programu związanego ze Świętem Chrztu Polski. Czy są uwagi do zaproponowanego porządku obrad? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przechodzimy do punktu pierwszego, czyli przedstawienia uzasadnienia projektu uchwały z druku nr 3723. Jest to projekt uchwały w sprawie uczczenia pomocy Węgrów dla Polaków w czasie II wojny światowej. Ponieważ jestem posłem wnioskodawcą, przedstawię krótkie uzasadnienie. W związku z tym, że w tym roku mamy okrągłą, 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej, będzie szereg różnych ważnych rocznic z tym związanych. Jedną z nich jest upamiętnienie, że państwo węgierskie i Węgrzy byli bardzo pomocni Polakom w pierwszych miesiącach wojny, ale także w kolejnych latach. Po pierwsze chodzi o to, że odmówili pomocy Niemcom w napaści na Polskę, a nawet wręcz ulitymatywnie zablokowali możliwość przejścia wojsk niemieckich przez terytorium Węgier. Później pomagali też polskim uchodźcom, którzy przedostawali się na Zachód, właśnie w dużej mierze poprzez Węgry. Była nawet taka sytuacja, że regent Królestwa Węgier admirał Miklós Horthy pomógł bezpośrednio przedostać się na Zachód generałowi broni Kazimierzowi Sosnkowskiemu. Także w różnych innych sytuacjach w czasie II wojny światowej wojska węgierskie i Węgrzy zachowywali się bardzo przyjaźnie wobec Polaków, bronili w różnych trudnych sytuacjach. Stąd projekt powyższej uchwały.

Otwieram debatę ogólną o projekcie. Czy są pytania? Jeśli nie ma, to stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały.

Czy są uwagi do tytułu? Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, proponujemy, aby wyraz „uczczenia” zastąpić wyrazem „upamiętnienia”. Tytuł mógłby brzmieć następująco: „w sprawie upamiętnienia pomocy udzielonej Polakom przez Węgrów w czasie II wojny światowej”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi? Jeśli nie ma, to myślę, że propozycja Biura Legislacyjnego jest zasadna. Czy jest zgoda na przyjęcie tytułu wraz z poprawkami Biura Legislacyjnego? Jest zgoda, czyli tytuł został przyjęty.

Przechodzimy do akapitu pierwszego. Proszę bardzo – czy są uwagi? Proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie mamy jedną uwagę, aby wyrazy „ze strony” zastąpić wyrazami „udzieloną przez”, czyli „za pomoc udzieloną przez Węgrów w tragicznym dla naszego narodu okresie”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że to też jest cenna uwaga. Czy są inne uwagi państwa posłów do pierwszego akapitu? Jeśli nie ma, to czy jest zgoda na przyjęcie pierwszego akapitu wraz z poprawką Biura Legislacyjnego? Tak, czyli pierwszy akapit został przyjęty.

Przechodzimy do akapitu drugiego. Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie mamy jedną uwagę, aby wyraz „Pragniemy” zastąpić wyrazami „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pragnie” i cytat zapisać bez kursywy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że jeżeli chodzi o pierwszą poprawkę, to jest to bardzo dobre. W drugim przypadku – myślę, że też może być. Czy są jeszcze jakieś uwagi państwa posłów? Widzę, że są wątpliwości co do tej drugiej poprawki, tak? Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

To już takie drobiazgi. Wydaje mi się, że jak nie ma kursywy, to po prostu powinien być cudzysłów. Nie jestem pewna, tu już państwa pytam.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Nie zawsze. Jeżeli nie ma wątpliwości, że cytat jest cytatem, to nie musi być cudzysłów.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pewne wątpliwości faktycznie mogą pozostać, ale możemy się zgodzić, jeżeli nie ma wniosku formalnego o inne działania. Rozumiem, że nie ma innych uwag. Proszę bardzo.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przepraszam, w takim razie ja bym jednak wносиła, żeby był cudzysłów. Rozumiem to tak: jeżeli po dwukropku prezentujemy czyjąś wypowiedź, ale ona nie jest dosłowna, to wtedy tak to można zapisać. Jeżeli to jest dosłowny cytat, to uważam, że powinien być cudzysłów, jeśli wizerunkowo nie pasuje nam kursywa, co też jest przyjęte. Formalnie wnoszę poprawkę, żeby to zacytować... Nie trzeba poprawki. Rozumiem, że to jest dosłowny cytat.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Jak cytat, to ja jednak prosiłbym o cudzysłów, żeby to było czytelne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Nie ma problemu, to jest techniczna uwaga.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Trzeba przegłosować? Nie, czyli przyjmujemy drugi akapit wraz z poprawką Biura Legislacyjnego i uwagą pani poseł.

Przechodzimy do akapitu trzeciego. Zdaje się, że tutaj jest więcej uwag. Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie proponujemy skreślić przecinek po wyrazie „Węgrzech”. W wyrazie „Mikłósa” zapisać „ó”, następnie skreślić przecinek po nazwisku „Mikłósa Horthyego”. Kolejna uwaga dotyczy zapisu „100 tysięcy” liczbą oraz przeniesienia wyrazu „uchodźców” po wyrazie „wojskowych”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi państwa posłów? Jeśli nie, to myślę, że możemy przyjąć te poprawki. Czy jest zgoda na przyjęcie trzeciego akapitu wraz z poprawkami Biura Legislacyjnego? Jest zgoda, czyli trzeci akapit został przyjęty.

Przechodzimy do akapitu czwartego. Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W akapicie czwartym proponujemy konsekwentnie zamienić wyraz „Składamy” na wyrazy „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej składa podziękowania”, zrezygnować z wyrazu „to” przed wyrazami „na Węgrzech”, postawić przecinek po wyrazach „i organizacje” i połączyć te dwa zdania wyrazem „oraz za pomoc w zabezpieczeniu ewakuowanych dóbr kultury”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy państwo posłowie mają uwagi do tego akapitu albo do tych poprawek? Jeśli nie, to czy jest zgoda na przyjęcie czwartego akapitu wraz z poprawkami Biura Legislacyjnego? Jest zgoda, czyli czwarty akapit jest przyjęty.

Przechodzimy do akapitu piątego. Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie proponujemy zastąpić wyraz „Pamiętamy” wyrazami „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pamięta, że postępowanie naszych bratanków”. Po przecinku proponujemy zapisać: „polegające między innymi na życzliwym odnoszeniu się do działalności wojskowych i cywilnych placówek w Budapeszcie”. Kolejna zmiana dotyczy zastąpienia wyrazów „między innymi” wyrazem „również”. Do rozstrzygnięcia Wysokiej Komisji zapis wyrazu „ojczyźnie”. Językoznawcy proponują zapisać małą literą, natomiast w uchwałach różnie przyjmujemy i dlatego tutaj do rozstrzygnięcia – małą czy wielką literą.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi państwa posłów do piątego akapitu? Jeśli nie ma, to czy jest zgoda na przyjęcie piątego akapitu wraz z poprawkami Biura Legislacyjnego? Jest zgoda, dziękuję bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Przepraszam, „ojczyźnie” – małą czy wielką literą? Proponowaliśmy małą literą, natomiast musimy to jednoznacznie rozstrzygnąć.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo – czy państwo posłowie w tej sprawie? Myślę, że mogłoby zostać z wielkiej litery. Resztę poprawek Biura Legislacyjnego byśmy zaakceptowali. Czy jest zgoda na przyjęcie piątego akapitu wraz z poprawkami Biura Legislacyjnego? Nie ma sprzeciwu, czyli piąty akapit jest przyjęty.

Przechodzimy do akapitu szóstego. Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie proponujemy zastąpienie wyrazu „możemy” wyrazami „Nie można pominąć postawy węgierskich żołnierzy”. Kolejna uwaga dotyczy zapisu wyrazów „rzezi wołyńskiej” małymi literami i dodania po wyrazach „ratowali Polaków” wyrazu „oraz odmówili udziału w tłumieniu Powstania Warszawskiego”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że zasadne poprawki. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi państwa posłów? Jeśli nie ma, to czy jest zgoda na przyjęcie szóstego akapitu? Dziękuję. Szósty akapit został przyjęty.

Przechodzimy do akapitu siódmego i zarazem ostatniego. Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie proponujemy zastąpienie wyrazu „Stanowisko” wyrazem „Stosunek” i z konsekwencjami zapis mógłby brzmieć następująco: „Stosunek Królestwa Węgier do Polaków w 1939 roku, jak też stosunek Polaków do Węgrów w 1956 roku stanowią silną i trwałą podstawę dalszego rozwoju przyjaznej współpracy między dwoma wielkimi narodami Europy Środkowej – i tutaj – jakie tworzą Polacy i Węgrzy”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo – czy są uwagi państwa posłów? Proszę bardzo – pani poseł Mirosława Stachowiak-Różecka.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Właśnie mamy wątpliwości: „stosunek” czy „stanowisko”. Może jeszcze inna propozycja – „postawa”. „Stosunek” trochę dezawuuje to, jakie to wtedy miało znaczenie. Stosunek do jakiejś konkretnej sprawy, a tu chodzi o postawę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

„Postawa” jest w poprzednim akapicie, natomiast tutaj mieliśmy „stanowisko”.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Taką mam wątpliwość. Może jest to drobna rzecz.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo – pan przewodniczący Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

„Stanowisko” kojarzy się z oświadczeniem, z jakimś oficjalnym dokumentem wyrażonym przez jakieś oficjalne czy nieoficjalne czynniki, a nie z trwałą postawą. Żeby nie robić powtórzeń, to może „Postawa Królestwa Węgier wobec Polaków”. Rzeczywiście jest tu trudno znaleźć idealne określenie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Kwestia dwóch fragmentów, czyli przed „Królestwa Węgier” i przed „Polaków”, tak? Rozumiem, że intencja jest taka, żeby było takie samo słowo, tak? Gdyby w poprzednim akapicie zmienić słowo „postawy” na np. „zachowania”, to wtedy rzeczywiście mogłaby się pojawić „postawa” z dwukrotnym powtórzeniem w ostatnim akapicie. Czy byłoby to lepsze rozwiązanie? Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

To do uznania Wysokiej Komisji. Byłoby prawidłowe, gdybyśmy nie mieli powtórzeń „postawy” w dwóch kolejnych akapitach.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy jest zgoda na powrót do poprzedniego akapitu i na drobną zmianę? Jeśli tak, to proponuję, żeby przedostatni akapit zaczynał się następująco: „Nie można pominąć zachowania węgierskich żołnierzy”. Jeżeli jest zgoda, to przyjmujemy przedostatni akapit z tą poprawką.

W ostatnim akapicie przyjęlibyśmy poprawki Biura Legislacyjnego, jeżeli będzie zgoda Komisji, przy czym zaczynałoby się od „Postawa Królestwa Węgier wobec Polaków w 1939 roku, jak też postawa Polaków wobec Węgrów”. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Internet to fajna rzecz, więc przejrzałam szybciotko. Może zrobilibyśmy tak: zostawiłabym „postawę żołnierzy”, natomiast „Stosunek Królestwa” zamieniłabym po prostu na „Politykę Królestwa”, bo to o to chodzi, a dalej „stosunek Polaków” zostawić bez zmian. To jest moja propozycja: „Polityka Królestwa Węgier wobec Polaków w 1939 roku”, bo to chodzi o politykę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, tylko musiałyby być „wobec” nie „do”.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ja bym proponowała tak, zastanówcie się państwo – w akapicie o żołnierzach węgierskich „postawa”. A w ostatnim „Polityka Królestwa Węgier wobec Polaków”. I dalej bez zmian – „jak też stosunek Polaków do Węgrów”. To jest moja propozycja.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Proszę bardzo – pan przewodniczący Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Językowo to rzeczywiście jest w porządku, natomiast określenie „polityka” sugerowałoby, że była jakaś oficjalna linia od początku do końca. Tymczasem nie do końca tak jest. Myślę, że chcemy podkreślić przede wszystkim to, że mówimy o postawie nie tylko państwa węgierskiego, ale szeregowych Węgrów, po prostu obywateli węgierskich. A ich postawa często wymykała się poza politykę prowadzoną przez regenta Horthyego, więc określenie „postawa” jakby rozszerza kontekst tej uchwały. Na przykład zachowanie podczas Powstania Warszawskiego chyba nie było do końca zgodne z ówczesną polityką państwa węgierskiego. Była to raczej własna inicjatywa oficerów, żołnierzy węgierskich. Dlatego nie wiem, czy nie zostawić tak jak w przedłożeniu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Może faktycznie już nie zmieniamy. Czy jest zgoda na przyjęcie całości projektu uchwały? Proszę bardzo – pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO-KO):

Jeśli dobrze pamiętam, to kiedy powoływaliśmy Instytut im. Wacława Felczaka (być może tylko tak mi się wydaje), stanowisko musiało być nieentuzjastyczne. Ja nie neguję faktów, które państwo zamieścili w tej uchwale. Zapewnie tak było, choć akurat może specjalnie tego nie studiowałam, ale to jak gdyby wierzę. Natomiast nie chciałabym, żeby po tej uchwale ktoś odniósł wrażenie, że Węgry należały do koalicji antyhitlerowskiej, bo prawdę powiedziawszy, akurat należały do zupełnie innej koalicji. Jeżeli się o tym w ogóle nie wspomni, a o tym śladu nie ma w tej uchwale... Trzeba było chociaż powiedzieć, że mimo porozumienia Japonia, Niemcy, Węgry, Włochy, to jednak były środowiska, osoby. Jeżeli nie ma takiej wymowy tej uchwały, a nie ma, to – przepraszam bardzo – ale jest to trochę pisanie historii od nowa. Ja bym jednak wołała, żeby zachować pewnego rodzaju umiar i wyważenie.

Nie wiem, dlaczego na siłę akurat z okazji wybuchu II wojny światowej musimy podkreślać jakieś niewiarygodne zasługi Węgier, ale rozumiem, że jest jakiś interes polityczny jakichś środowisk. Jeżeli już, to należałoby uwzględnić ten drobny fakt, po której stronie w czasie II wojny światowej oficjalnie Węgry były. Zresztą wydaje mi się pewnym nadużyciem przywoływanie sytuacji, porównywanie sytuacji 1939 roku do 1956 roku i stosunku Polski do tamtej węgierskiej rzezi.

Ja tylko tyle mogę powiedzieć. Powtarzam: nie neguję niektórych faktów, które są. Jedyne, co mi pozostaje, to się mogę wstrzymać, bo nie widzę powodu, żeby w ciemno popierać akt oddania się państwu, które wówczas było w koalicji z siłami, które na Polskę napadały, mimo że się temu przeciwstawiało. Ale nie ma o tym żadnej mowy, że oficjalnie było inaczej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo – pan przewodniczący.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (PO-KO):

Przyłączając się do głosu pani przewodniczącej, chciałbym powiedzieć, że ta uchwała jest niezwykle ryzykowna, dlatego że dyktator Miklós Horthy stanął w pewnym momencie po stronie faszystów niemieckich i walczył przeciwko koalicji. Dzisiaj, kiedy obchodzimy 80. rocznicę walki z faszyzmem, z najazdem dyktatorskiego państwa na kraje Europy, przede wszystkim na Polskę, to są to po prostu jakieś rzeczy bardzo trudne do zaakceptowania. Jeżeli w uchwale wymieniamy kogoś, kto był wówczas jednym z najbardziej jednoznacznie definiowanych dyktatorów w Europie, to się robi po prostu jakaś sytuacja bardzo ambiwalentna. Chcę państwu powiedzieć, że ja się nie zgadzam na tę uchwałę. Ona jest jak taki slalom specjalny pomiędzy różnymi faktami historycznymi. Ja będę głosował przeciw tej uchwale.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Panie przewodniczący, jeżeli mogę, to chciałabym poprosić o odczytanie ostatecznej wersji ostatniego akapitu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Może najpierw do wypowiedzi państwa przewodniczących. Jednak te działania z 1939 roku to była nie tylko postawa Węgrów przyjazna wobec Polaków i wsparcie dla Polaków, ale to były też decyzje najwyższych władz węgierskich – właśnie regenta Horthyego i premiera Telekiego. Tak że trudno to pominąć. Poza tym w ostatniej fazie wojny Niemcy jednak obalili Horthyego i osadzili na Węgrzech swój rząd, faszystowski. Horthyego obalili. Też to występowanie przeciwko koalicji ze strony Węgrów w czasie II wojny to była walka z Sowietami. Sowietci byli najpierw po stronie niemieckiej, mordowali Polaków tak w 1939 roku, jak i od 1944 roku. Sowietci nigdy nie byli sojusznikami Polaków, a Węgrzy nas bronili, wspierali. Nie ma powodu, żeby to ukrywać.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO-KO):

Ale też nie ma powodu, żeby ukrywać to, że w którymś momencie byli po drugiej stronie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale nie tego dotyczy uchwała. Chodziło o ostatni akapit, już w efekcie nie jestem pewny. W przedostatnim akapicie użyliśmy słowa „zachowanie”, czyli w ostatnim „Postawa Królestwa Węgier wobec Polaków 1939 roku, jak też postawa Polaków wobec Węgrów w 1956 roku...”

Legislator Katarzyna Abramowicz:

...stanowią silną i trwałą podstawę dalszego rozwoju” i dalej już tak jak w propozycji Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. Dziękuję bardzo. W takim razie rozumiem, że musimy przejść do głosowania.

Kto jest za tym, żeby pozytywnie zaopiniować projekt uchwały? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Eliza Kalita:

9 – za, 1 – przeciw, 4 – wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przy 9 głosach za, 1 przeciw, 4 wstrzymujących się uchwała została pozytywnie zaopiniowana. Pozostało nam wybranie posła sprawozdawcy. Proszę o zgłaszanie kandydatów.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Wysoka Komisjo, proponuję wnioskodawcę uchwały, czyli pana przewodniczącego Babinetza.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Czy są inne zgłoszenia? Jeśli nie, to czy jest zgoda, abym był posłem sprawozdawcą? Jest zgoda.

Przechodzimy do punktu drugiego dzisiejszego porządku obrad. Informuję, że pan poseł Tomasz Zieliński wystąpił z inicjatywą przyjęcia przez Komisję dezyderatu w sprawie uwzględnienia w programach finansowanych przez MKiDN programu związanego ze Świętem Chrztu Polski. W związku z tym proszę pana posła Tomasza Zielińskiego o przedstawienie projektu dezyderatu. Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Dezyderat nr 1 Komisji Kultury i Środków Przekazu uchwalony na posiedzeniu w dniu 9 sierpnia 2019 r. do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie uwzględnienia w programach finansowanych przez ministerstwo programu związanego ze Świętem Chrztu Polski: „Komisja Kultury i Środków Przekazu zwraca się do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z propozycją uwzględnienia w programach finansowanych przez ministra programu związanego ze Świętem Chrztu Polskiego, ustanowionego na dzień 14 kwietnia.

W 2016 roku w związku z przypadającą 1050. rocznicą chrztu Polski Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego ogłosił program dotacyjny „Chrzest 966”, którego instytucją zarządzającą było Narodowe Centrum Kultury. Założony budżet programu wyniósł 3 mln złotych, a o dofinansowanie mogły ubiegać się samorządowe instytucje kultury i organizacje samorządowe. Zgodnie z przyjętym regulaminem celem strategicznym programu było zwiększenia świadomości Polaków na temat roli i znaczenia chrztu Polski jako jednego z najważniejszych wydarzeń w historii państwowości polskiej oraz jego wpływu na kształt współczesnej Polski. W ramach programu można było ubiegać się o dofinansowanie realizacji projektów związanych z upamiętnieniem 1050. rocznicy Chrztu Polski poprzez pokrycie części kosztów realizacji zadań, takich jak: organizacja festiwali, kampanii edukacyjnych, wystaw, koncertów i innych.

W wyniku prowadzonego w 2015 roku naboru wyłoniono 33 beneficjentów, zaś o dofinansowanie ubiegało się aż 551 podmiotów. Z uwagi na duże zainteresowanie programem Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego zwiększył budżet programu o kolejne 1,5 mln złotych, jednocześnie ogłaszając II nabór. W jego wyniku wyłoniono 39 beneficjentów spośród 411 ubiegających się o dofinansowanie. Realizując w 2016 roku projekt „Chrzest 966” Narodowe Centrum Kultury uruchomiło dedykowaną programowi stronę internetową, na której m.in. umieszczono interaktywną mapę Polski, gdzie można było zgłaszać wszystkie projekty i przedsięwzięcia związane z rocznicą chrztu, realizowane w kraju. W efekcie pod koniec 2016 roku na mapie tej znalazły się setki wydarzeń kulturalnych, sportowych i społecznych realizowanych w ramach obchodów rocznicowych.

W związku z ogromnym zainteresowaniem społeczeństwa polskiego upamiętnianiem wydarzeń związanych z początkami państwa polskiego oraz zważywszy na ustanowienie w dniu 22 lutego 2019 roku przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dnia 14 kwietnia Świętem Chrztu Polski jako świętem państwowym, Komisja Kultury i Środków Przekazu zwraca się do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego o rozważenie możliwości wyodrębnienia w programach ministra wieloletniego programu dedykowanego corocznym obchodom rocznicy przyjęcia przez Mieszka I chrześcijaństwa. Wyrażamy przekonanie, że tak jak w roku jubileuszowym ogłoszenie programu będzie bardzo dobrym impulsem do powszechnego podejmowania przez instytucje kultury i organizacje samorządowe działań popularyzujących wydarzenia związane z początkami państwa polskiego. Niewątpliwym sukcesem realizowanych projektów będzie także ich dostępność dla różnych grup wiekowych, poczynając od tych najmłodszych, po osoby w wieku senioralnym. Liczymy, że wspieranie tej inicjatywy przyczyni się do systematycznego podniesienia świadomości znaczenia chrztu w rozwoju cywilizacyjnym państwa polskiego”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Otwieram dyskusję. Proszę państwa posłów o zabieranie głosu. Proszę bardzo – pani przewodnicząca.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Proporcje przytoczone przez pana posła, możliwość realizacji wniosków, jakie wpływają do ministra w ramach programów ministra, nie odbiegają od wszystkich innych ważnych przedsięwzięć, jakie się znajdują w programach ministra. Wydaje mi się, że jest taki program i można by go kontynuować, jeśli oczywiście kolejni ministrowie czy ten sam minister – już w to nie wnikam – uznają, że jest to potrzebne.

Podnoszenie akurat tego do rangi programu wieloletniego wydaje mi się jakby zaprzeczeniem dyskusji, kiedy ustanawialiśmy Święto Chrztu. Ten projekt nie był przyjmowany bez pewnych wątpliwości i zahamowań, jeśli chodzi o umowną datę chrztu czy jak gdyby narodziny państwowości polskiej. W każdym razie wokół tego były spory. Wydaje mi się, że też z tego względu – zwłaszcza na 2 miesiące przed wyborami – zostawmy ten temat otwarty, a nie rzutem na taśmę ustalajmy jakiś program wieloletni. Bo rozumiem, że ten dezyderat jest po to, żeby tu i teraz jeszcze taki program wieloletni ustanawiać. Przynajmniej do tej pory tak było, że minister wnioskuje, a Rada Ministrów zatwierdza programy wieloletnie. Tak jak mówię – jest święto, uchwaliliśmy, bardzo proszę. Nie miało ono generować jakichś nadzwyczajnych rzeczy, raczej było traktowane jako pewien symbol – ważny chyba dla wszystkich Polaków. Ale symbol, a nie cel strategiczny polityki kulturalnej państwa. Mój głos jest tym razem przeciwny.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze inne głosy? Proszę bardzo – pani przewodnicząca Anna Sobecka.

Posel Anna Sobecka (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja muszę się odnieść tylko do jednego słowa pani przewodniczącej Katarasińskiej. Jeśli mówimy o chrzcie Polski, który jest tylko symbolem, to ja patrzę na to z głębokim ubolewaniem. Chrzest Polski zmienił cywilizację, zmienił kulturę, zmienił tradycję. To, czym jest Polska, to właśnie chrzest Polski, więc tutaj o jakimś symbolu to naprawdę...

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO-KO):

Święto jest symbolem tej zmiany, pani poseł.

Posel Anna Sobecka (PiS):

Nie, ja się nie zgadzam w tym punkcie. To aż porusza. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo – pan przewodniczący Krzysztof Mieszkowski.

Posel Krzysztof Mieszkowski (PO-KO):

Ja się nie zgadzam z tym świętem. Może warto się odwołać do znakomitej książki prof. Marii Janion, do „Niesamowitej Słowiańszczyzny: fantazmatów literatury” i pomyśleć, że Polska czy polska tradycja kulturalna jest niezwykle bogata. Sprowadzanie jej wyłącznie do paradygmatu chrześcijańskiego jest jakimś uproszczeniem, jest jakąś redukcją. Zwłaszcza w sytuacji, o której mówiła pani przewodnicząca Katarasińska, kiedy mamy przed sobą wybory – mam nadzieję zakończone rezultatem oczekiwanym przez demokratów i demokratki w Polsce. Wówczas będzie można podejmować takie decyzje. Dzisiaj jest to zbyt pochopna, pospieszna decyzja. Ma ona charakter ideologiczny, a nie dbający o przyszłość i różnorodność kulturalną Polek i Polaków. Dlatego będę głosował przeciw. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Jeśli nie, to prosimy pana posła wnioskodawcę o odniesienie się do dyskusji.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Tak, panie przewodniczący. Chcę tylko powiedzieć, że to jest propozycja Komisji do ministra. My tutaj nic nie decydujemy. To jest tylko propozycja Komisji, aby minister rozważył możliwość utworzenia takiego wieloletniego programu. Zresztą kwoty, które wtedy przeznaczył minister na ten program, to nie są jakieś kwoty ogromne. A jednak rze-

czywiście spowodowały w całym kraju poruszenie i wykonanie przez różne instytucje szeregu przedsięwzięć upamiętniających początki państwa polskiego. Chrzest to przecież nie jest tylko jakiś element, że Mieszko I przyjął chrzest, tylko naprawdę wprowadził nas do Europy Zachodniej, do cywilizacji zachodniej. Chodzi o to, żeby o tym pamiętać. Taki jest cel tego dezyderatu, a minister podejmie decyzję samodzielnie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Faktycznie jest tu sformułowanie o rozważenie możliwości wyodrębnienia, czyli nie ma czegoś takiego ultymatywnego. Poza tym nie wiem, ale to chyba jest pierwszy dezyderat w tej kadencji, więc jeden dezyderat możemy przyjąć.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO-KO):

Właśnie, między innymi o to chodzi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeżeli już nie ma głosów w dyskusji, to czy jest sprzeciw wobec przyjęcia dezyderatu o przedyskutowanej, omówionej treści? Jest sprzeciw, w takim razie musimy głosować.

Kto jest za tym, aby przyjąć powyższy dezyderat? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Eliza Kalita:

Za – 11, przeciw – 6.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przy 11 głosach za i 6 przeciw dezyderat został przyjęty, więc prześlemy go ministrowi kultury i dziedzictwa narodowego. Oczywiście może się zdarzyć, że jeszcze do końca kadencji może ktoś zgłosi jakiś projekt dezyderatu. Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo wszystkim państwu posłom za przybycie, za obecność i aktywność. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu. Zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.